Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 17 — Rok 133 (4) | Piątek, 21 stycznia 1944 r. | DZIŚ: Agnieszki JUTRO: Wincentego

Na południowym odcinku frontu zdobyto kilka miejscowości

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 20 stycznia:

Z południowej części frontu wschodniego zaraportowano tylko o lokalnej działalności bojowej.

W rejonie pod ŻASZKOWEM i na południe od POŁONNEGO nasze wojska zdobyły w kontrataku z powrotem kilka miejscowości. Przy tym dano odsiecz chwilowo odciętej dzielnie walczącej załodze punktu oparcia.

NA ZACHÓD OD RZECZYCY ciężkie zmagania trwają nadal. W zaciętych walkach odrzucono nieprzyjacielskie grupy bojowe, które wdarły się w nasze stanowiska.

POD WITEBSKIEM, na północny zachód i północ od Newla miały miejsce jedynie działania wojenne o znaczeniu lokalnym.

Na północ od jeziora ILMEN na południa od LENINGRADU i południe od Oranienbaumu trwają ciężkie walki obronne. W toku ograniczonego lokalnego wyprostowania frontu, opuszczono miasto Nowogród.

W ZACHODNIEJ CZĘŚCI południowego FRONTU WŁOSKIEGO nieprzyjaciel znacznymi siłami kontynuował ataki z udziałem artylerii i samolotów bliskiego wsparcia. Po ciężkiej walce utracono całkowicie zburzone miasto Minturno. Wszystkie pozostałe ataki, jak również nieprzyjacielskie próby przeprawy przez Garigliano odparto.

Na środkowym odcinku wykonano wypadu na nieprzyjacielski obóz namiotowy. Nieprzyjaciel poniósł przy tym krwawe straty. Wzięto do niewoli jeńców.

NA WYBRZEŻU KANAŁU baterie dalekonośnej artylerii marynarki wojennej ostrzeliwały cele w Dover, Deal, Folkestone i Ramsgate.

W CZASIE OD 1—20 STYCZNIA jednostki marynarki wojennej, przeciwlotnicza artyleria pokładowa statków handlowych i artyleria przeciwlotnicza marynarki wojennej ZESTRZELIŁY 38 SAMOLOTÓW nieprzyjacielskich.

BERLIN, 20. 1. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Na całym południowym odcinku frontu wschodniego zahamowała się bolszewicka ofensywa zimowa, która kosztowała Sowietów obok 4.000 czołgów, 1.600 dział i okrągło 500 pociągów, nadto niezliczone dywizje w poległych i rannych. Ponieważ także na odcinku środkowym atak zmniejszył się tak pod względem rozmiarów jak i siły w znacznym stopniu, dlatego przypuszczać można, że dowództwo sowieckie w przeświadczeniu, iż nie jest w stanie osiągnąć tutaj swoich celów operacyjnych daleko zakreślonych, zmuszone jest tym razem do zupełnego zmienienia swego ofensywnego punktu ciężkości.

O ile ocenić można walki na skrzydle północnym po pierwszych dniach ataku, to starają się bolszewicy na trzech tych punktach ciężkości, a mianowicie w rejonie Oranienbaumu, w południowej części obszaru okrążającego pod Leningradem oraz na północ od jeziora Ilmen, ofensywę swą popychać naprzód przez bezustanne doprowadzanie nowych sił z głębi lub też z innych odcinków frontu, aby sobie utorować drogę do obszaru bałtyckiego, nawet za cenę dalszych największych ofiar. Na północ od jeziora Ilmen doszło do szczególnie ciężkich walk na północ od Nowogrodu, gdzie w ciągu tego dnia cofnąć trzeba było o kilka kilometrów linie niemieckie wobec przeważającego naporu sowieckiej broni zaczepnej. Na frontach pod Leningradem i Oranienbaumem straty bolszewików były już teraz tak ciężkie, że musieli oni uzupełnić swe formacje atakujące formacjami, które niedawno temu były jeszcze we walce na innych odcinkach frontu. Na obu odcinkach udało się bolszewikom uzyskać kilka włamań, które jednakowoż zdołano znów zaryglować i usunąć po zażartych walkach lub też w przeciwataku.

W związku z tymi walkami znajdują się z pewnością także wypady, które wykonywali bolszewicy w rejonie walki koło Newla, przede wszystkim grenadierzy spowodowali tutaj bolszewikom poważne straty oraz wydarli z rąk bolszewików trzy miejscowości w skutecznym przeciwuderzeniu, a w ten sposób usunęli oni włamanie, które powstało przed kilku dniami. Dalsze stanowiska przygotowawcze Sowietów rozbito tak skutecznie dobrze mierzonym ogniem artylerii niemieckiej, że wojsk tych nie można było już użyć do walki.



Patrol wojsk łączności na froncie fińskim

Walki na froncie włoskim

BERLIN, 20. 1. — Agencja Telepress dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na włoskim froncie:

Walki na odcinku wybrzeża tyrreńskiego wzmogły się szybko do wielkiej gwałtowności. Jak można wywnioskować z operacyj Clarka, w dniu wczorajszym zależało mu przede wszystkim na tym, aby już w pierwszym uderzeniu okrążyć Minturno przez posunięcie kleszczowe od strony Garigliano, jak również od strony wybrzeża. Rzucone tu jednak siły lądowe zostały zatrzymane przez niemieckie oddziały ubezpieczające wybrzeże już pomiędzy brzegiem morskim a Via Appia i tam okopały się po poniesieniu poważnych strat wskutek zmasowanego niemieckiego ognia obronnego. Siły Clarka operujące nad Garigliano zostały zawikłane w krwawe walki na wschód i północny wschód od Minturno na skraju gór nadbrzeżnych, zwłaszcza koło wsi Tufo.

Na całej szerokości ataku równina, stanowiąca teren marszów i pochodów zbliżających się wojsk inwazyjnych, pomiędzy Garigliano i górami nadbrzeżnymi, znajduje się w ogniu ciężkich dział niemieckich. Wielokrotnie zdołano rozproszyć lub rozbić celnym ogniem pokrywającym pozycje przygotowawcze Anglo-Amerykanów jeszcze zanim zdołały się one rozwinąć.

Nieustanny dopływ dalszych formacyj inwazyjnych pozwala przypuszczać, że Clarkowi zależy na jakimś sukcesie za wszelką cenę. Widocznie spodziewa się on przy pomocy swego manewru flankowego uzyskać odciążenie w centralnym rejonie koło Cassino, gdzie jego formacje wyczerpane do ostateczności zachowały wczoraj daleko posuniętą powściągliwość. Znaczne wzmocnienie piątej armii amerykańskiej pomiędzy kolanem Garigliano koło Via Catilina a Valle Rotonda, które wczoraj niemieckie bombowce myśliwskie i samoloty bojowe zwalczały wielokrotnie ze skutkiem, pozwalają jednak spodziewać się rychłego ponownego podjęcia prób przełamania w punktach gorących walk z ostatnich tygodni.

Rosja jest odwiecznym wrogiem Polaków
Nowa faza konfliktu polsko-sowieckiego

SZTOKHOLM, 20. 1. — Wszelkie dalsze wiadomości na temat nowej fazy konfliktu polsko-sowieckiego pozwalają na wniosek, że Alianci nie są skłonni spowodować Kremla w jakiejkolwiekbądź formie do uległości, jak powiedział senator amerykański Robert Taft w ramach pewnego swego przemówienia na temat polityki Stanów Zjednoczonych. „My z naszej strony zaś nie mamy absolutnie zamiaru interweniować na korzyść państw bałtyckich lub też wschodnich terenów polskich“. Moskiewski sprawozdawca dziennika angielskiego „News Chronicle“ oświadcza, że rozbieżność zdań pomiędzy Moskwą a polskim rządem emigracyjnym w Londynie dosięgła takiego stopnia, że nie może być ona wyrównana tak długo, dopóki obecny rząd emigracyjny pozostanie przy urzędowaniu.

Nawet brytyjski minister spraw zagranicznych Eden ograniczyć się musiał do tego, by wyrazić swą nadzieję, że może jednak uda się jeszcze coś zmienić. Podczas kiedy długoletni komentator amerykańskiej spółki radiowej Columbia, Murros, oświadcza: „prawdziwych informacyj o zatargu pomiędzy Unią Sowiecką a polskim rządem emigracyjnym nie wyjawia się przed Anglikami i Amerykanami“.

Charakterystyczny jest fakt, że w dzienniku „Polonia“ wydawanym przez kolonię polską w Stanach Zjednoczonych, opublikowano artykuł, atakujący w sposób niesłychanie ostry londyńską reprezentację emigrantów polskich. Przedmiotem tego ataku są nieudałe tymczasem wysiłki wznowienia stosunków dyplomatycznych z Unią Sowiecką. Polsko-amerykański ten dziennik oświadcza łącznie z tym: „Rosja jest odwiecznym wrogiem Polaków“.

BERLIN, 20. 1. — W artykule pod nagłówkiem „Moskwa pragnęłaby połknąć Polaków“ stwierdza „Völkischer Beobachter“ na temat sowieckich roszczeń terytorialnych na wschodzie Europy, iż tutaj leży zasadniczy błąd rachunkowy. Pomiędzy Stalinem bowiem a zachodem stoi wschodni front, który ochroni Europę, a tym samym także naród polski przed zakusami bolszewickimi. Dyskusja nad losem Polski obraca się w próżni i należy do rzędu jałowych sporów o skórę niedźwiedzia, którego nie zastrzelono, ani w przyszłości nikt nie zastrzeli. Decyzje, jakie podejmuje odnośnie do Polaków „rząd“ pozbawiony ziemi i podwładnych nad Tamizą i co sądzą o tym Anglo-Amerykanie nie może być dla nich miarodajny. Natomiast wskutek tych zmiennych losów rokowań z Moskwą Polacy mogą naocznie przekonać się, co czekałoby ich, gdyby żywione wobec nich zamiary mogły być obrócone w czyn.

W tych warunkach bardzo znamiennych jest fakt, że władcy z Londynu i Waszyngtonu po konferencji w Teheranie starali się wymownie i gadatliwie przekonać świat, że wszystko jest w porządku, że Sowieci postępowali drogą rokowań jako najlepsi demokraci na świecie i z tego powodu nie należy się obawiać żadnych kroków Moskwy na własną rękę. W rzeczywistości jednak obecnie okazuje się, że bolszewicy w niedługim czasie wyciągną z ukrycia swój własny polski „rząd“, aby za jego pośrednictwem zawrzeć następnie wszystkie „porozumienia“ jakie uważają za konieczne dla przyszłego zawładnięcia Polską. Przy tej okazji Sowiety w obliczu anglo-amerykańskiej słabości i gotowości do zdrady Europy okazali swym „przyjaciołom“ co należy sądzić o zawartych z nimi układach. Dziś wywiera się w Londynie nacisk na emigrantów loskich, aby uważali wschodnią połowę Polski za straconą, podczas gdy ta sama Anglia w roku 1939 wskutek swoich gwarancyj podszczuła Polskę do wojny, kiedy chodziło jedynie o nieznaczną ofiarę terytorialną.

Nowe oświadczenie agencji „Tass“ zamyka nawet Anglii wszelką drogę odwrotu, a to samo odnosi się także do Jankesów. Komunikat „Tassa“ został ogłoszony w poniedziałek, podczas gdy jeszcze w sobotę zakomunikowano w Waszyngtonie z poważną miną, że Hull konferował z Rooseveltem na temat „akcji pośredniczącej“ pomiędzy bolszewikami i Polakami. W ten sposób narody Europy ponownie na przykładzie Polski mogłyby się przekonać, jak nierozdzielnie związany jest ratunek ich wolności i poziomu życiowego ze zwycięstwem niemieckim.

Przedstawiciel U. S. A. w Finlandii

HELSINKI 20. 1. — Nowy przedstawiciel dyplomatyczny Stanów Zjednoczonych w Finlandii, Edmund Guilion, przybył onegdaj do Helsinek. Poprzednik Guiliona Mc. Clintock oświadczył, iż pozostanie w Finlandii jeszcze około tygodnia celem zaznajomienia swego kolegi z tokiem spraw bieżących.

Audiencje u Ojca świętego

RZYM, 20. 1. — Papież Pius XI przyjął we środę członków rzymskiej arystokracji i starych rodzin patrycjuszowskich. Książę Marc Antonio Colonna złożył Ojcu św. życzenia Wiecznego Miasta z okazji Nowego Roku i podziękował mu za energiczną pomoc w czasie ciężkich ciosów, jakie dotknęły ludność Rzymu wskutek ataków powietrznych w ubiegłym roku. Papież podziękował obecnym za ich życzenia i udzielił im swego błogosławieństwa.

Churchill w Izbie Gmin

SZTOKHOLM, 20. 1. — Winston Churchill, który powrócił do Londynu, zjawił się we wtorek po raz pierwszy znowu w Izbie Gmin, gdzie był zmuszony odpowiedzieć na szereg zapytań. Na żądanie jednego z posłów, by premier złożył szczegółowe sprawozdanie o sytuacji, Churchill odpowiedział, że zamierza to uczynić dopiero w późniejszym terminie.

Głos dnia

Korespondent waszyngtoński agencji Ins donosi, że komunikat Kremla dotyczący zamierzeń co do granicy sowiecko-polskiej, przyjęty został z największym pesymizmem przez urzędowe koła Stanów Zjednoczonych. Biały Dom obawia się więcej aniżeli kiedykolwiek, że pogodzenie się emigrantów polskich z Moskwą jest zupełnie niemożliwe.

Departament Stanu Stanów Zjednoczonych żywił dotąd nadzieję, że dyskusję na ten temat odroczyć będzie można do zakończenia się wojny. Komunikat moskiewski wskazuje jednak na to, że Unia Sowiecka stosunki swe do małych sąsiadów regulować pragnie zupełnie według własnej woli, nie przyjmując w tym względzie żadnych porad ze strony Aliantów.

W KILKU WIERSZACH

Papież Pius XII przyjął na prywatnej audiencji wielkiego mistrza zakonu maltańskiego księcia Chigi Albani, a bezpośrednio potem delegację tego zakonu.

Jak urzędowo podano z Nowych Delhi, japońskie samoloty bombardowały we czwartek wieczorem Vizagapatan, port na wschodnim wybrzeżu Indyj w połowie drogi między Kalkutą i Madras.

Jak donoszą z Sydney, generał-porucznik sir John Lavarack został następcą generał-porucznika Sturdee jako kierownik australijskiej misji w Waszyngtonie.

Jak z Nowego Jorku donoszą, w stanie Texas w Stanach Zjednoczonych zderzył się wśród ciężkiej zawiej śnieżnej wojskowy pociąg transportowy z pociągiem osobowym. 4 ostatnie wozy pociągu transportowego zostały wtłoczone jeden w drugi, przy czym zabito 10 osób i prawie 100 poraniono.

W Madrycie zawalił się będący w budowie 8-piętrowy dom mieszkalny z nieznanych przyczyn i pogrzebał wielką część zatrudnionych na tej budowie 200 robotników. Do wieczora zdołano wydobyć 8 zabitych i 75-ciu częściowo poranionych. Pod gruzami znajduje się jeszcze około 30-tu robotników, których usiłuje się wszelkimi środkami wydobyć.

Wojska japońskie osiągnęły w grudniu znaczne sukcesy w działaniach przeciwko wojskom chińsko-komunistycznym w zachodniej połaci prowincji Hopei, jak donoszą ze strony wojskowej. Chińczycy mieli 16 tysięcy poległych. Japończycy zdobyli obszerny materiał wojenny, w tym 241 dział.

Na pewnym statku, który przywiózł owoce południowe do Anglii, wydarzyła się przed około 10 dniami eksplozja, powodując szkody na pokładzie.

Na mocy dekretu ministra sprawiedliwości, wydanego na podstawie uchwały rady ministrów, utworzono obecnie w następujących miastach sądy z ramienia nadzwyczajnego trybunału dla obrony państwa: Rzym, Florencja, Genua, Wenecja, Bolonia i Perugia.

Dzienniki tokijskie donoszą, że w kwietniu br. zorganizowana zostanie szeroko zakrojona ekspedycja badawcza do pustyni Gobi. W ekspedycji tej udział wezmą wybitni naukowcy japońscy.

W liceum Hayrite, położonym po stronie stambulskiej, wybuchł w poniedziałek wieczór pożar wielkich rozmiarów. Liceum mieści się w starym, drewnianym pałacu z epoki Abdul Hamida.

W czasie obecnej zimy około 17 milionów północnych Amerykanów zachorowało na grypę. Stanowi to około 1/8 część ludności Stanów Zjednoczonych.

W dniu 18 stycznia parlament słowacki obchodził 5-lecie swego istnienia.

„Daily Telegraph" mówi o troskach rodziców amerykańskich, których milion, a może nawet 2 miliony synów będzie musiało umrzeć w Europie. Obecnie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że Stany Zjednoczone bynajmniej nie przejęły na siebie jedynie terrorystycznych zobowiązań.

PRZYSZŁA DROGA FRANCJI

Przemówienie szefa prasowego Rzeszy do dziennikarzy francuskich

PARYŻ, 20. 1. — Szef prasowy Rzeszy dr. Dietrich omówił na konferencji prasowej w piątek wobec dziennikarzy francuskich zagadnienia, jakie w obecnej chwili w szczególny sposób interesują francuską opinię publiczną. Dr. Dietrich na wstępie rozprawił się z zakłamanymi przyrzeczeniami przeciwnika, jego programami na przyszłość i tezami propagandowymi. W północnej Afryce i w południowych Włoszech, jak oświadczył mówca, gdzie panuje głód, nędza, zarazy i nieszczęście bolszewickie, przeciwnicy złożyli już pouczające próby swego przyszłego ładu. W razie gdyby zdołały opanować i ujarzmić Europę, wówczas także Francja stałaby się jedną wielką pustynią, a mieszkańcy tego kraju mieliby przerażającą sposobność doświadczyć na własnej skórze różnicę pomiędzy frazesami przeciwników a przejmującą grozą rzeczywistością. Dr.Dietrich nakreślił z kolei obraz nowej wielkiej idei postępowej i społecznej, która jako twór ducha europejskiego może otworzyć ludzkości drogę do szczęśliwej przyszłości. Idee, jakie przeciwnicy wywieszają dzisiaj jako sztandar rzekomo lepszej przyszłości, już od dawna zbankrutowały.

Wśród ciężkich wstrząsów obecnej wojny wali się nieodwołalnie stary świat, a na jego gruzach powstanie nowy, który będzie w możności poprzez wieki wskazywać nową drogę dla społecznych i postępowych potrzeb ludzkości.

„Obecna wojna — mówił dalej dr. Dietrich — ma przebieg nieodpowiadający schematowi pierwszej wojny światowej, ponieważ dzisiaj powstają zupełnie inne siły i możliwości niż dawniej. Tempo rozwoju w jakim wzrastamy i niemal nieograniczone możliwości przewrotowych wynalazków, jakimi codzienie nasi przeciwnicy mogą zaskakiwać nas, my zaś ich, wszystkie te czynniki stanowiące zapowiedź nowej epoki są przy czysto rozumowym ocenieniu naszej drogi wielkościami niewymiernymi. Jedno natomiast wiemy z zupełna pewnością: zwycięstwo i przyszłość nie będą należały do tych, którzy starają się zachować zasady stare i przeżyte, lecz do tych, którzy reprezentują nowe zasady i są wyznaczeni przez los. aby je wywalczyć. Dopiero po wywalczeniu przez nas zwycięstwa narody Europy będą mogły uczestniczyć w błogosławieństwie tego rozwoju do narodowego porządku i społecznej sprawiedliwości, o które muszą jeszcze dzisiaj walczyć tak twardo i ciężko. Nikt nie może oczekiwać, abyśmy urzeczywistnili dzieło pokoju wśród toczącej się wojny, do której zmuszono nas właśnie dlatego, aby zniszczyć organizację tego dzieła".

„Również przyszłość Francji — mówił dalej szef prasowy Rzeszy — nie jest związana ze światem przeszłości oraz tymi potęgami, które pragną stworzyć na gruzach zniszczonej Europy swoje plutokratyczne i bolszewickie władztwo nad światem. Los Francji jest nierozerwalnie związany z odrodzeniem kontynentu europejskiego. Dziś już nie ulega najmniejszej wątpliwości czego Francja mogłaby się spodziewać po koalicji antyeuropejskiej od Stanów Zjednoczonych, Anglii i bolszewików w wypadku ich zwycięstwa. Jeden z ich najbardziej czołowych mówców, premier Smuts, wyraził to ostatnio z brutalną otwartością przed zjednoczeniem parlamentarnym imperium brytyjskiego: „Francja już przeminęła. Dzisiaj wprawdzie możemy jeszcze mówić o Francji jako o wielkim mocarstwie, jednak to nasze gadanie Francji już nic nie pomoże w przyszłości. Francja już przeszła i przez okres naszego życia, a może nawet długi czas potem należy ją uważać za skończoną". Te słowa stanowią odzwierciedlenie wyroku, jaki wrogowie naszego kontynentu wydali nad losem Francji i jaki z pewnością dotknąłby ją, gdyby nie przeszkodziła im w tym potęga naszego miecza".

Wszelkie bezczynne wyczekiwania, nadzieje i złudzenia, mówił dalej dr. Dietrich, stanowiłyby w tych warunkach niebezpieczne oszukiwanie samych siebie w obliczu faktu, że Francja może tylko z Europą żyć lub z Europą umrzeć.

W dalszym ciągu dr. Dietrich podkreślił, że robotnicy francuscy w Niemczech mają sposobność zapoznania się z własnej praktyki z prawdziwym niemieckim socjalizmem. Jeżeli wrogowie Europy zapytują ze zdziwieniem, jak się to dzieje, że robotnicy francuscy w Niemczech nie tylko włączają się harmonijnie do rytmu pracy, ale równocześnie efektywne wyniki ich pracy dorównują Niemcom, to tajemnica tego jest fakt, że odczuwają oni osobiście na sobie uczciwość i szczerość niemieckiej woli i po raz pierwszy mają sposobność zapoznania się, co to znaczy być przyjętym do prawdziwie socjalistycznej wspólnoty, w niej żyć i twórczo pracować.

„My również wiemy o tym i żałujemy, że z powodu trudności wojennych nie jesteśmy w stanie do tego stopnia zrealizować naszych planów społecznych, jakbyśmy tego pragnęli. Zrozumiałym jest, że w miastach dotkniętych przez bombowce angielsko-amerykańskie nie można udzielić robotnikom zagranicznym takiej pomocy, jakiej chętnie byśmy im udzielili. Odnosi się to jednak w równym stopniu do obywateli niemieckich, jak i do robotników francuskich. W dalszym ciągu dr. Dietrich podkreślił jeszcze raz z naciskiem, że los Francji jest związany z losami Europy. Francja jest narodem europejskim, podobnie jak i naród niemiecki. Jego duch i kultura są pochodzenia europejskiego. — Przyszłości Francji nie da się wyobrazić bez nowej Europy. Zwycięstwo nowej Europy zdobędzie również dla Francji bramę do szczęśliwej przyszłości.

Żałoba narodowa w Argentynie

Szczegóły katastrofalnego trzęsienia ziemi

BUENOS AIRES, 20. 1. — Cała Argentyna przerażona stoi pod znakiem żałoby z powodu katastrofalnego trzęsienia ziemi, które zniszczyło większą część miasta San Juan, stolicy prowincji tej samej nazwy. Według nadeszłych w międzyczasie wiadomości, katastrofa przybrała większe rozmiary niż początkowo przypuszczano. Według urzędowego komunikatu, 90% wszystkich domów w mieście uległo zniszczeniu, w tym gmach rządowy, katedra i wiele innych kościołów.

Dzienniki w Buenos Aires donoszą o tysiącach zabitych. O przebiegu katastrofy donoszą jeszcze następujące szczegóły:

San Juan zostało wstrząśnięte w sobotę pomiędzy godziną 20.45—20.55 przez trzy trzęsienia ziemi, z których każde trwało około minutę i były coraz gwałtowniejsze. Natychmiast nastała zupełna ciemność. Na ulicach utworzyły się ziejące rozpadliny i wkrótce potem wybuchły pierwsze pożary. Ponieważ koszary zostały stosunkowo tylko lekko uszkodzone, dowódca pułku zdołał natychmiast zorganizować pierwszą akcję pomocy. W międzyczasie na plantach miejskich urządzono improwizowane szpitale. gdzie nieliczni lekarze, którzy wyszli cało z katastrofy, dokonywali nadludzkich wysiłków. Przybyło kilka pociągów ratunkowych z lekarstwami. odzieżą, kocami i namiotami. Ze stolicy Argentyny natychmiast po nadejściu tam wiadomości o katastrofie, wyleciały samoloty z lekarzami i pielęgniarkami. Szpitale w całej Argentynie oddały do dyspozycji lekarstwa i narzędzia chirurgiczne.

Rząd argentyński zarządził dzień żałoby narodowej. Przedstawienia teatralne i kinowe zostały zakazane, a wszystkie lokale rozrywkowe zamknięte. Radio nadaje jedynie poważną muzykę. Prezydent państwa generał Ramirez zainicjował zakrojoną na wielką skalę akcję zbiórkową.

BUENOS AIRES, 20. 1. — Trzęsienie ziemi, które prawie zupełnie zniszczyło miasto San Juan, nawiedziło to miasto jak wielki atak bombowy, na który nikt nie był przygotowany. Ściany domów waliły się, grzebiąc pod sobą wśród trzasku wszystkich mieszkańców. Wielka wieża katedry miejskiej chwiała się jak trzcina na wietrze. Z ciemności, która nagle ogarnęła miasto, rozlegały się ze wszystkich stron krzyki rannych. Uciekający mieszkańcy czynili wrażenie latających cieni.

Władze wojskowe zdołały opanować grożącą panikę, która pogorszyłaby jeszcze bardziej sytuację. Spokojnie i pewnie wydano pierwsze zarządzenia celem niesienia pomocy, urządzono prowizoryczne szpitale i przystąpiono do odkopywania zasypanych. W wielkich obozach namiotowych, które szybko wzniesiono na wielkich placach w mieście, pomieszczono w miarę możności tymczasowo bezdomnych. Ponieważ linie kolejowe w pobliżu miasta zostały zniszczone, a autostrady dojazdowe stały się z powodu wielkich rozpadlin nie do przebycia, doprowadzenie pomocy z zewnątrz stało się prawie niewykonalne. Dopiero wśród wielkich trudności samochody z sąsiedniego miasta Gondoza zdołały dotrzeć okrężnymi drogami poprzez pola na miejsce katastrofy.

BUENOS AIRES, 20. 1. — Jak komunikują w dalszym ciągu w związku z katastrofą trzęsienia ziemi w San Juan, rząd wysłał natychmiast wojsko do nawiedzonej prowincji celem podjęcia prac nad usuwaniem zniszczeń. Szef urzędu pracy pułkownik Peron zaapelował przez radio do całego narodu argentyńskiego o współdziałanie w akcji pomocowej, w wyniku czego już po kilku minutach subskrybowano setki tysięcy pesos dla dotkniętych katastrofą. Radio argentyńskie oddało się w całości w służbę dla akcji pomocy.

BUENOS AIRES, 20. 1. — Szybko i energicznie uruchomił rząd argentyński akcję pomocy dla San Juan. Pociągi ratunkowe, wiozące środki żywności, wodę, lekarstwa i odzież, nadchodzą ze wszystkich stron kraju do rejonu trzęsienia ziemi. Zmobilizowano całą armię lekarzy, którzy w wielkich prowizorycznych szpitalach opatrują tysiące rannych. W międzyczasie nadeszły również wystarczające ilości środków usypiających do operacyj, pierwsze operacje bowiem musiano dokonywać bez narkozy. Centralny punkt dla akcji pomocy został utworzony w mieście Mendoza, odległym o 150 km od San Juan. Nadeszły tam już liczne pociągi z ciężko rannymi. Specjalnym pociągiem przywieziono również do Mendozy 300 sierot, które straciły rodziców w czasie trzęsienia ziemi.

Według ostatnich doniesień, miasto San Juan ma być zupełnie ewakuowane. Wysiłki władz zmierzają przede wszystkim w kierunku zapobieżenia wybuchowi epidemij. Z tego powodu zarządzono natychmiastowe spalenie wszystkich zwłok. Na szczególne trudności natrafia identyfikacja zabitych, których wydobywa się spod gruzów w stanie zupełnie zniekształconym. Ponieważ ludność obszaru dotkniętego katastrofą zachowuje się wzorowo, dotychczas nie ogłoszono tam stanu wyjątkowego. Rząd związkowy postanowił na radzie gabinetowej wyasygnować na pierwszą pomoc nadzwyczajny kredyt w wysokości 10 milionów pesos.

BUENOS AIRES, 20. 1. — Miasto San Juan, które w sobotę zostało nawiedzone ciężkim trzęsieniem ziemi, dotknięte zostało w niedzielę wieczór nowym trzęsieniem ziemi, którego przebieg był jednak mniej gwałtowny.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 17·10
Koniec 6·20

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały

ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Rozszerzenie urzędu celnego we Lwowie

Zgodnie z zarządzeniem Głównego Wydziału Finansowego, część powiatu Kamionki Strumiłowej przydzielono do Głównego Urzędu Celnego we Lwowie. Świeżo przydzielone części powiatu Kamionka Strumiłowa należały dotychczas do Głównego Urzędu Celnego w Tarnopolu.

Ceny w lwowskich hotelach

Na podstawie rozporządzenia o kształtowaniu cen z dnia 12. IV. 1940 łącznie z zarządzeniem z dnia 31. VIII. 1942 r. zostało wydane zarządzenie, które dotyczy ustalenia cen w przemyśle gospodnim we Lwowie. W myśl tego zarządzenia cena przeciętna za jedno łóżko wynosi: dla hoteli I. katetgorii zł 8, dla kateg. II. 6 zł, dla kateg. III. 4.50 zł.

Cena minimalna za jedno łóżko wynosi odpowiednio zł 6, zł 4.50, i 4 zł.

Do hoteli kategorii I należą hotel Bristol, Europa, George, Imperial i Narodna Hostynnycia. Do hoteli II. kategorii należą: Astoria, Bagatela, Galizien, Grand, Splendid i Warschau. Do hoteli III kategorii należą wszystkie inne hotele, pensjonaty i zakłady gospodnie.

Dodatek za ogrzewanie wynosi przy temperaturze pokojowej co najmniej 18 st. C. zł 2. — dziennie.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1. I. 1944

Na P. K. Op. złożyli:

Za otrzymaną odzież od p. inż. Kopacza zł 100 — J. P. — Pracownicy f-y Landwirtschaftliche Zentralstelle za styczeń zł 1216. — Pracownicy dworca Lwów-Podzamcze zł 445. — Dla uczczenia śp. Marii Wiktorowej zł 200 — J. K. — Zł 50 składają N. N. Dla uczczenia pamięci ukochanych dzieci Lilki i Romusia zł 200 — I. B. Pracownicy Umownych Ubezpieczeń we Lwowie (P. Z. U. W.) składka za styczeń zł 290. — Lubienie, kolonia w pow. Jaworów z drobnych składek zł 435. — S. Szamborowska, jako wyrównanie zobowiązania wobec Zmarłej Matki zł 50 dla biednych dzieci. — Janusz Bikart i Andrzej Cisek zł 103. Pracownicy firmy J. A. Beręsiewicz zł 300. —Pracownicy fabryki Julius Meinl, Aktiengesellschaft Süsswarenwerke za styczeń zł 1310.

Wyrób sztucznej węzy

Niejednokrotnie już stwierdzono, że niektóre choroby pszczół spowodowane są użyciem nieracjonalnie wyprodukowanej węzy sztucznej. Wszyscy postępowi pszczelarze doszli do przekonania, że stosowanie węzy w gospodarstwie pszczelim daje nieocenione korzyści i dlatego zaopatrują w nią swoje ule. Aby jednak zapobiec szerzeniu się chorób pszczelich, władze rolnicze wydały zarządzenia regulujące kwestię wyrabiania węzy. W myśl tego wyrobem węzy zajmować się mogą wyłącznie posiadacze specjalnych aparatów parowych do topienia (Ritschiego), jak również do dezynfekcji wosku.

W SPRAWIE PACZEK DLA JEŃCÓW

Zgodnie z zarzadzeniem władz (z dnia 3 listopada 1943 r.), uprawniającym placówki P. C. K. do stałego opiekowania się polskimi jeńcami, Polski Czerwony Krzyż apeluje do społeczeństwa o składanie darów celem wysyłki ich do obozów. Każdy polski jeniec może otrzymać co miesiąc — niezależnie od paczek nadsyłanych mu przez rodzinę — paczkę żywnościową od P. C. K. o wadze 2 kg. Wysyłka tych paczek odbywa sie za pośrednictwem przekazu imiennego. Osoby, pragnące przyjść z pomocą swym rodakom, winny składać wszelkie dary, jak również i ofiary gotówkowe, w odnośnych placówkach P. C. K.

Musimy zrozumieć, że akcja pomocy dla jeńców wojennych nie może się ograniczać jedynie do wysyłki upominków gwiazdkowych. Powinna ona trwać bez przerwy cały rok. Pamiętajmy, że jeńcy czekają.

Bliższych informacyj udziela P. K. Op. Lwów-Miasto — Biuro poszukiwań zaginionych — ul. Sobieskiego 15, schody nr 1, piętro I.

* * *

Z okazji minionych świat Bożego Narodzenia społeczeństwo polskie wykazało bardzo ofiarny udział w akcji Polskiego Czerwonego Krzyża, zmierzającej do zebrania jak najliczniejszych podarunków dla jeńców wojennych przebywających w Rzeszy. Nadchodzą już pierwsze listy od tych jeńców potwierdzające odbiór darów i zawierające podziękowania.

Zarząd P. C. K. Kielce otrzymał list takiej treści:

„Potwierdzając odbiór 3 pakietów z 54 paczkami świątecznymi — serdecznie za nie dziękuję w imieniu polskich jeńców wojennych i we własnym — a w szczególności za pamięć o nas. Równocześnie przesyłam najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne. — Dr. Kumelowski Jan, ppłk. Mąż zaufania polskich jeńców wojennych. Res. Lazarett kgf Stalag XXI D — Wollstein".

W innym znów liście czytamy:

„Wszystkie przesyłki nadeszły w najlepszym porządku, kwity przesłałem placówkom P. C. K. Z serca pełnego wdzięczności oraz mile wzruszeni bardzo szczerze i po żołniersku za te serdeczne dowody pamięci dziękujemy. Jednocześnie składamy najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne. Z żołnierskim pozdrowieniem Mąż Zaufania obozu Oflag II E. (—) Seweryn Byszek. major".

Dla wody, światła i gazu — szczędzić węgiel

Czy może sobie lwowianin wyobrazić życie bez elektryczności i bez gazu, względnie wody — pojęcie życia w naszym mieście jest ściśle związane z elektrycznością, kuchenkami gazowymi i wodociągami. Dobrodziejstwa tych nowoczesnych wynalazków nie odczuwamy wtedy, gdy wszystko sprawnie funkcjonuje. Ale wystarczy kilka godzin bez światła albo bez gazu, aby normalny tok pracy został zburzony.

Podstawą tych niezbędnych udoskonaleń jest węgiel. W czasach normalnych, kiedy dowóz węgla nie napotyka na żadne trudności, sprawa dowolnego używania energii elektrycznej czy też gazowej jest nieaktualna. Dziś jednak, w okresie wojny, o dowóz węgla jest trudno. W związku z tym musimy wykazywać jak najdalej idącą oszczędność w paleniu elektryczności, gazu i w używaniu wody. Dla uzyskania jednego metra sześciennego gazu potrzeba $2^1/_2$ kg węgla, dla otrzymania jednego kilowata elektryczności potrzeba $^2/_3$ kg węgla. Jeżeli każde gospodarstwo domowe będzie wypalać tylko tyle światła ile potrzeba, i zużywać tyle gazu, ile wymagają konieczności życiowe ,wówczas w sumie otrzymamy bardzo duże zaoszczędzenie energii, co pociągnie za sobą mniejsze zużycie węgla. Również musimy wprowadzić oszczędności w używaniu wody czerpanej z wodociągów, a także zależnej od węgla, gdyż jego to praca przetłacza wodę w przewody — ze Szkła i z Dobrostan.

Gdy ktoś zgubi świadectwo rzemieślnicze

Zdarza się niejednokrotnie, że w czasie działań wojennych rzemieślnik utraci swoje świadectwa, stwierdzające przebyty okres nauki w danym rzemiośle. Jeżeli więc rzemieślnik ten ma zamiar obecnie zdawać egzamin czeladniczy, musi w pierwszym rzędzie uzyskać pośrednie dowody, np. we formie zaświadczenia cechowego, poświadczenia ze strony miejscowego burmistrza czy wójta itp., stwierdzające, że praktykę zawodową ukończył. Zaświadczenie tego rodzaju przekazuje się wraz z innymi załącznikami właściwemu Okręgowemu Wydziałowi Rzemieślniczemu, który zależnie od oceny przedłożonych dowodów pośrednich uwzględni lub też odrzuci.

Bliższych informacji w tym względzie udzielają zainteresowanym Powiatowe Wydziały Rzemieślnicze.

PKOp. w Kielcach

Na podstawie sprawozdania za m. grudzień 1943 ofiary mieszkańców miasta Kielc na PKOp. przekroczyły zł. 40.000, tym samym były więc większe od ofiar listopadowych o 26.000 zł. Z ogólnej kwoty 40.000 zł. na pracodawców przypada zł. 18.000, na pracowników zaś prawie 7.000 zł. Poza ofiarami społeczeństwa PKOp w Kielcach otrzymał zasiłek od starostwa miejskiego w kwocie zł. 12.300 i dotację Rady Głównej Opiekuńczej wynoszącą prawie 25 tys. zł.

PRODUKCJA MLECZARSKA W GALICJI

Okręg Galicja stanowi bardzo poważny udział w gospodarce mleczarskiej Generalnego Gubernatorstwa. Pierwsze lata wojny ograniczyły produkcję mleczarską i zepchnęły ją na dalszy plan. Powtórne przyłączenie tych ziem do Generalnego Gubernatorstwa zmieniły stosunki. Odpowiednia organizacja, sprzyjający klimat i pomyślne warunki pastwiskowe dla bydła sprawiły, że gospodarkę mleczną postawiono znowu na odpowiednim poziomie. Dowodem tego są pomyślne wyniki ostatnich lat gospodarczych. Pracę rozpoczęto od mechanizacji istniejących mleczarń. Dla szeregu z nich wybudowano specjalne budynki. Dziś Galicja posiada 15 mleczarń całkowicie zmechanizowanych i 35 mleczarń na pół zmechanizowanych. Jednocześnie przeprowadzało się przeszkolenie technicznego personelu mleczarskiego. Dzięki temu można było w roku poprzednim zwiększyć przeróbkę mleka o 60% w porównaniu z r. 1942. Nie tylko ilość, lecz i jakość produktów mleczarskich uległa poprawie. Wyrazem tego były wyniki ocen masła przeprowadzone w ostatnich latach.

Wyraźny rozrost dokonał się w dziale produkcji serów. Liczbę serowarni powiększono z 3 na 25. W nowym roku gospodarczym projektuje się założenie jeszcze 26 dalszych serowarni. Przed wojną roczna produkcja serów twardych wynosiła około 43 ton. Obecnie w ciągu jednego miesiąca produkuje się 35—50 ton serów twardych. Oprócz tego w r. 1943 wyprodukowano około 2.340 ton twarogu. (W r. 1942 było 1.726 ton twarogu, a w 1938 r. tylko 44 ton). Produkcja serów owczych na terenie Galicji była poważnie rozwinięta w okresie przedwojennym. Pierwsze lata wojny ograniczyły tę produkcję do minimum. Obecnie wznowiono ją w rozmiarze przedwojennym.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 19 bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — **29**, drugie — **21**, trzecie — **51**, czwarte — **27**, piąte **15**.

Lwów à la minute

Mikrusy...

Z okna mego pokoju widać małą stromą górkę, która zależnie od pogody zmienia swą barwę i wygląd. Biała, puszysta i miękka, lub lśniąca i gładka w dni mroźne, czernieje i nabiera brudno żółtawego koloru w dnie odwilży.

Ta mała oaza wśród wysoko piętrzących się kamienic jest ulubionym miejscem zabaw naszych kochanych mikrusów. Roi się zawsze na niej od 6-ciorоczniaków począwszy — do podrostków, którzy na razie udają, że się tylko przyglądają, aż wreszcie skuszeni, wstydliwie wdrapują się na górę, zapominając o swej dumie po pierwszym już zjeździe.

Ci starsi to swego rodzaju „mistrzowie", którzy „stylowo" wchodzą na „szczyt" i z brawurą zjeżdżają zamaszyście, z nadzwyczajną ekwilibrystyką wymijając na chodniku przerażonych przechodniów.

Ci mniejsi to dopiero patałachy. Obserwują oni na boku bohaterstwo swych starszych kolegów, próbując na razie dla pewności tylko od połowy zjazdu. Drapią się więc na górę, wyślizgana ziemia usuwa się spod nich, niezdarnie przebierają nogami i oglądając się wstydliwie, opierają się na razie jedną ręką. Gdy jednak i to nie pomaga, rezygnują z postawy, drapiąc się po prostu na czworakach. Gdy zdobędzie już wymarzony szczyt, dłuższą chwilę nabiera odwagi, udaje, że przygląda się innym, że rozmawia, lub czeka na wolny tor. Wreszcie decyduje się... Uwaga! Tooоor!... nareszcie... O biedne mamusie, cerujące nocami „niewiadomo gdzie" powydzierane porteczki, wczoraj przecież łatane. O biedni ojcowie, finansujący reperacje obuwia swych pociech! Żebyście mogli z mego okna obserwować te „Olimpiady" zimowe! Zdobylibyście wreszcie tajemnicę „tandetnych" materiałów, które „rozłażą się w rękach" i „partackich" szewców, których robota po dwóch dniach wymaga nowych reperacji. Ale na pewno uśmiech ukazałby się na waszym zatroskanym obliczu! Oto wasza pociecha przybiera bohatersko zasadniczą postawę, rozpoczyna zjazd... w połowie górki traci równowagę, przysiada, kurczy się, już zjeżdża na siedzeniu, wtem... jedna noga trafia na wystający kamień, wylatuje w górę i biedny bohater już na plecach zjeżdża prosto pod nogi jakiejś oburzonej paniusi.

Czasami się zdarza, że taki mikrus wysłany po chleb do sklepu, przechodząc nie może oprzeć się pokusie, by „raz tylko" zjechać. I zapomina się o chlebie, domu, godzinie...

I właśnie w momencie, gdy z fantazyjnym zakrętem zajeżdża przed nosem grubego jegomościa, zjawia się mama... pędzi czerwona, rozgniewana, wymachując z daleka rękami. Biedny delikwent opuszcza pole z miną iście nie bohaterską, odprowadzany współczującymi spojrzeniami kolegów: Ale będzie miał lanie! **ch. m.**

M. A. HESSEL

Wesele Justynki

(DOKOŃCZENIE).

— No.. Wiktor się chyba powiesi dziś, albo się zastrzeli, gdy ją taką zobaczy!

— Ciężko mu będzie, biedakowi! Straszna szkoda chłopaka!

— Ładnie Justynce w welonie, nie ma co mówić! Przecież prawie pewne było, że się pobiorą kiedyś... Tyle lat... Od dzieci niemal przeznaczono ich sobie! Wiktor wciąż zadurzony, jak student! A tu masz... Wlazł mu w drodę piękny mundur...

— Dziwię się staremu, że jednak pozwolił. Bo ostatecznie, narzeczony córki hołysz i lekki człowiek, choć pan, a Wiktor dobry chłopak, zamożny, za pieniądzem nie myszkuje, bo ma swoje. Wszyscy go tu znamy, a rodziców przyjaźń łączy od niepamiętnych lat!

— Justynce to wszystko wypomnijcie! A co z Wiktorem!? Jest on tu?

— A jest! Przecież zaproszony! Wygląda, jakby miał gorączkę. Bo i wstyd dla niego, dajcie spokój...

Pan młody nie zjawiał się. Stary Gonalik posępnie patrzył na zegar, młodzi Gonalikowie spoglądali po sobie, gryząc w gniewie wargi, jak lekceważy ich „szwagier", goście szeptali po kątach, że nie spieszno oblubieńcowi. Staruszek proboszcz, więcej gołębia niż człowieka przypominający, łagodził, tłumaczył, uspokajał, może o Justynkę mu chodziło...

Wreszcie około pół do dwunastej(!) pan młody zajechał powozem, posłanym po niego. Był blady, jak zwykle, ale jakby zmęczony, wargi miał zacięte, w ciemnych oczach jakiś dziwny płomień.

— Nooo, jesteś wreszcie! Czekamy półtora godziny! — rzekł ponuro Gonalik — Justynka już popłakuje!

— Ja naprzód z ojcem chciałbym pomówić!

Pan Franciszek spojrzał zezem bacznie, nieco niespokojnie.

— Mów!

— Nie tu! Gdzieś osobno...

— Chodź! — rozkazał krótko Gonalik, wskazując ręką sąsiednie drzwi. Gdy zamknęły się za nimi, młody włożył ręce w kieszenie galowego munduru komendanckiego.

— Posag na ręce, albo nie idę do ślubu!

— Co takiego?

— Pieniądze na stół, w tej chwili albo — do widzenia teściowi...

Oczy starego poczęły dziwnie błyszczeć. Nagle otworzył drzwi.

— Justynę do mnie! Natychmiast!

Wbiegła za chwilę, biała, świeża i różowa, jak kwiat jabłoni, radosna.

— Ach... jesteś... Taka jestem szczęśli...

Już biegła do narzeczonego, ale ojciec chwycił ją brutalnie za rękę.

— Stój! Właśnie twój najmilszy, ukochany Piotruś oświadczył mi przed chwilą, że jeżeli w tej chwili nie wypłacę mu do rąk twego posagu, nie idzie do ślubu!

— Piotruniu... — wyjąkała dziewczyna, blednąc.

— Tak on cię kocha, widzisz? Przypatrz się mu dobrze! Nie widzi świata za tobą! Hallo, proszę państwa — huknął nagle w otwarte drzwi — proszę tu do mnie! wszyscy! Tutaj! Proszę!

W jednej chwili pokój wypełnił się szczelnie. Dziesiątki oczu wpiło się w narzeczonego, a on stał blady i nieco zmieszany, ale drwiący i twardy. Justynka chlipała.

— Pan Piotr oświadczył mi przed chwilą, że jeżeli nie wypłacę mu gotówką posagu, nie idzie do ślubu! Chcę więc wypłacić mu posag, ale przy świadkach!

Podszedł do nowożeńca, podniósł rękę — ozwał się głośny trzask policzka, Gonalik poprawił z drugiej strony, znowu z pierwszej, chwycił za kark, kopnął i wyrzucił za drzwi, za drugie, za trzecie — na ulicę!

— Już po weselu! Orkiestra, grać!

Justynka uciekła, zanosząc się od płaczu ze wstydu.

Gonalik zacierał ręce.

— Cieszcie się, państwo! Już wydałem córkę, za mąż! Służba, podawać!! Dziś jest najszczęśliwszy dzień mojego życia!

Energicznie obcierał dłonią spotniałe czoło i resztki posiwiałych włosów.

A wtem przydreptał ksiądz Adam.

— Uspokój się, Franuś... Bo widzisz — możeby jednak... możeby... odprawić to wesele... wszystko gotowe... pod ręką, że tak powiem...

— Oszalałeś, Adaszek, czy co?

— ...bo mi skończyć nie dasz... — zrzędził głośno staruszek, wśród zapadłej nagle uważnej ciszy — możeby tak... widzisz... zmienić pana młodego...

Wszyscy momentalnie spojrzeli po sobie.

— Hurra!!! — wrzasnęli drużbowie aż tynk posypał się z pułapów i skoczyli, jak żbiki, szukać Wiktora... Za łeb wzięli, do pokoju przyprowadzili przemocą, nim się opamiętał, już mirt zieleniał zalotnie w klapie czarnej marynarki białego jak trup młodzieńca.

Stary Gonalik uśmiechnął się i wyciągnął obie ręce. Nagle zwrócił się do proboszcza:

— Jakże, Adaszku... a zapowiedzi? przecież...

— Ty mnie nie będziesz uczył obowiązków kapłańskich... — oburzył się staruszek i uśmiechnąwszy się anielsko, nagle kiwnął ręką:

— Niechże im Bóg błogosławi!! Justynko, chodźno tu, dziecko drogie...

Przyprowadzili łkającą, napół omdlałą ze wstydu dziewczynę. Wolałaby po stokroć nie żyć, niż takiej strasznej chwili doczekać. I tyle gości... tyle przygotowań... tyle rozgłosu... i bez ślubu!

Objął płaczącą i do piersi przycisnął, całując po jasnej głowie.

— Czas nam do kościoła, dziecko... pan młody już czeka...

Oswobodziła się, zdumiona, z ciepłych objęć sutanny i spojrzała. Tuż przed nią stał Wiktor otoczony barwnych wiankiem drużek. Wszyscy uśmiechali się, a Wiktor lękliwie zaglądał jej w oczy.

— No idźże do ojca, po błogosławieństwo! — staruszek pchnął białą postać w stronę pana Franciszka.

— Tatulek... — krzyknęła dziewczyna, wybuchając radosnym, acz nieco zażenowanym śmiechem i rzuciła się ojcu na szyję.

KONIEC.

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA

we Lwowie, Skarbkowska 21,

otwiera w lutym b. r.:

1) 5-miesięczny kurs ogólno - handlowy,

2) 2-miesięczny kurs analizy bilansów przedsiębiorstw przemysłowych.

Wpisy codziennie od 17—19.

DYREKCJA.



KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ natychmiast spodnie na wysokiego ciemno popielate lub zielonkawe. Listy Gaz. Lw. 10526

SPRZEDAM łóżeczko dziec. w bardzo dobrym stanie — Filipówka — Stefczyka 19, I p. m 3 od 12—4. v

PÓŁBUCIKI sportowe w dobrym stanie czarne nr. 36 na podwójnej podeszwie, bardzo mocne sprzedam. Brajerowska 10 I p. mieszk. 5. 10577

TORBA sznurkowa kolorowa piękne wykonanie duża z zapięciem — do sprzedania Brajerowska 10 I p. m. 5

ŁÓŻKO żelazne składane ze siatką sprzedam. Brajerowska 10 I p. m. 5

RAMIĘ adapterowe magnetyczne nie sowieckie, głośnik dynamiczny, Elektrolity i potencjometry, transformator sieciowy do wzmacniacza natychmiast kupię. Oferty G. L. 10574

PŁYTY gramofonowe taneczne polskie i niemieckie kupię prywatnie. Zgłosz. Gaz. Lw. 10573

KRYMKĘ na średnią tanio, czarny **PŁASZCZ** z dodatkami oraz granatowe **MUNDURKI** dla panienek do skrajania, **WATALINA** wełniana, buty męskie do gospodarstwa 42, buciki narciarskie 40, takież skarpetki wełniane, boty drapowe trzydzieści ośm. Oglądać dziesiąta—trzecia ul. Wronowskich siedm, mieszk. trzy.

PAKĘ na fortepian kupię lub dam zrobić. Oferty Gaz. Lw. nr. 10578

SPRZEDAM płaszcz czarny zimowy na szczupłą, futro męskie, palto zimowe. Liskiego 6 m. 9 boczna Kętrzyńskiego bloki Z. U. S. U. v

SKRZYNIĘ na pianino kupię. Wiadomość listownie M. Dembińska, — Lwów, Lewandówka, Miejska 107a

KUPIMY natychmiast maszynę do pisania małą niemiecką. Zgłoszenia telefon 216-61. 10570

STARSZE pianino wiedeńskie sprzedam za 8500 zł. albo wynajmę miesięcznie. Listy Gaz. Lw. nr. 10583

SPRZEDAM dywan żywiecki 2×1.50 walizę skórz. podr., koszule męskie 38—40, płaszcz kąpielowy, spodnie, płaszcz damski żółty letni i inne sukienki na 4 lata. Jacka 7 m. 15.

SPRZEDAM kryształy komplet Mozera na wódkę oraz piękne upominki imieninowe — Jacka 7 m. 15. 158

KUPIĘ welurowy kapelusz damski, może być surowiec. Zgłoszenia przy okienku Gazety Lwowskiej. 10522

POSZUKUJE: 1) Węża gumowego 60 m. do gazu Ø 1/2, 2) Nożyce duże krawieckie, 3) Lakierów emalia (biały, niebieski, czerwony), — 4) Kwas solny 10 kg., 5) Terpentyny 10 kg., 6) Stearyny 20 kg., 7) Salmiaku 5 kg., 8) Boraksu 5 kg., 9) Sekatywy 5 kg., 10) Szerlaku 1/2 kg., 11) Pilników różnej wielkości, 12) Kamienie szlifierskie, 13) Kombinaczek 10, 14) Postronki 25 sztuk Liny, 15) Knoty do lamp naftowych nr 11 100 sztuk, 16) 50 szkiełek nr 11, 17) 50 szczotek do szurowania podłóg, do drążka szczotki i klozetowe; 18) Pędzli do lakierowania różnej wielkości, 19) Szczotki do bielenia 10 sztuk, 20) Arkuszy „glaspapier" ślusarski i stolarski, — 21) Kłódek francuskich werthe mowskich dużych, 22) Latarń stajennych 10 sztuk, 23) 25 kg. pasty do podłogi, 24) Pompki do flitu blaszane, 25) 10 kg. oliwy kościanej, 26) Wiadra i miednice, 27) Ręczników 30 sztuk, Prześcieradeł 15, 28) 15 łóżek żelaznych 29) Szafy do ambulatorium, 30) 11 szafek nocnych i 4 szafek małych na ubranie, 40) 15 krzeseł, 41) Soli bydlęcej 100 kg., 41) Ocyle ostre, 42 Lamp naftowych 20 szt. Zgłoszenia: Wodociągi miejskie — Biuro Zakupów nr 20, I .p. v

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie, motory ssąco - gazowe i ropne Diesla dostarcza „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9. 256

GDZIE, co sprzedać lub kupić najkorzystniej informuje bezpłatnie — Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse — (Piłsudskiego) 21. v

SPRZEDAM maszynę Singera, nowoczesną sypialnię, materace, Ulica Sobieskiego 18, II. p., mieszk. 12.

SPRZEDAM garnitur salonowy antyczny ze stołem i dywanem, kołnierz karakułowy w bardzo dobrym stanie, watalinę z podszewką pod płaszcz zarękawek tutrzany czarny, piecyk żelazny. Lwów, Rydygera 7, boczna Pijarów od g. 12—4

KUPIĘ buciki albo półbuciki bardzo dobry stan 45—46; godz. 9—17, ul. Traugutta 15. 10409

SPRZEDAM ubranie ciemne dwurzędowe na szczupłego, średniego, getry popielate, półbuciki 42 brązowe Listy do Gaz. Lw. 10412

SPRZEDAM kredens pokojowy, trymudkę z lustrem, prześcieradła przekrojone, rękawiczki włóczkowe męskie. Ossolińskich 13, mieszk 4.

SPRZEDAM maszynę Singera krytą nowoczesną. Rutowskiego 16, m. 3.

UBRANIE i płaszcz męski na watalinie do sprzedania. Halicka 15 — II. p., mieszk. 11. 10326

DOXA kieszonkowy, narciarskie 38, pijamę męską, pierwszorzędne sprzedam. Listy do Gaz. Lw. 10255

SPRZEDAM „Polska jej dzieje i kultura" 3 tomy wydawnictwo Trzaski. Zgłoszenia: „Reklama" Sykstuska 21 pod „Okazja". 10372

RAGLAN przedwojenn — kapelusz czarny miękki Hückel nowy, torba podróżna skórzana, wielka waliza do sprzedania. Małeckiego 9, m 4. od 16 do 18. 10207

BUCIKI męskie eleganc. czarne nr 42, półbuciki damskie sportowe używane b. mocne nr 35, wózek sport. używany i welon żałobny „Georgette" 1 i 1/2 metr. sprzedam. Ulica Magazynowa 3, m. 2, Boczna Bema od 10 do 5 pop. 10156

KSIĄŻKI kupię!! Chłędowski: komplet I. wydanie, Kopera: Historia Malarstwa, Kieszkowski: Kanclerz Szydłowiecki, Rastawiecki: Wzory sztuki średniowiecznej, Sienkiewicz: Komplet pism, Mickiewicz: Komplet pism. Oferty do Gaz. Lw. 10261

SELSKINOWE brązowe skórki na futro damskie, Kapce zakopiańskie 36—37 nowe sprzedam okazyjnie ul. Tarnowskiego 41, m 5. 10253

SPRZEDAM wzmacniacz 3-lampowy o pięknym tonie z dynamicznym głośnikiem oraz kupię głośnik dynamiczny dobrej marki. Zgłoszenia ul. Św. Anny 9, mieszkanie 9 a — od 9—11 i od 3—6. 10241

SANKI sprzedam. Staszica 7, II. p. mieszkanie 8 a. 10240

KURTKA czarna selskinowa — do sprzedania. Stryjska 4, m. 1. 10225

SPRZEDAM kilim prawie nowy — dług. 250×150. Zimorowicza 12 — mieszkanie cztery. 10226

SPRZEDAM garderobę damską — kapę na łóżko, talerze głębokie porcelanowe. Panieńska 17, m. 1. 10234

SPRZEDAM wiatrak z dynamem do oświetlania. Lwów, ul. Nad Jarem nr 12, mieszk. 4. 10298

ELEGANCKIE urządzenie gabinetowe (tapczan i miękkie meble) sprzedam. Listy do Gaz. Lw. 10313

KUPIĘ płaszcz damski na średnią w dobrym stanie. Wiadomość ulica Senatorska 4 m. 1 10295

KUPIĘ książkę IX tom Macfalla o Malarstwie Listy Gaz. Lw. 10286

SERWIS czeska porcelana na 12 osób, suknia ślubna krep-satę do sprzedania. Tarnowskiego 14, I. p. mieszkanie cztery. 10297

SPRZEDAM fortepian krzyżowy w dobrym stanie marki „Proksch" po umiarkowanej cenie. Teatyńska 7, I. p., mieszk. 4. 10398

SPRZEDAM: Kredens czarny nowoczesny, stół dębowy rozsuwalny na 12 osób, 6 krzeseł bitych skórą. Listy do Gaz. Lw. 10422:

SPRZEDAM kilim 2×4 1/2 m. Snopkowska 39, w bramie, 2 drzwi na prawo, mocno pukać. 10378

ZEGAR ścienny jasny dobrej marki sprzedam. Wiadomość: Bema 12 C, II. p., m. 10, od 1—4. v

SPRZEDAM: Łóżko polowe składane. Kochanowskiego 12 II. piętro, wejście przez ganek — na prawo.

KUPUJĘ książki dziecinne, młodzieżowe, powieści itp. Księgarnia M. Kowalski, Lwów, Legionów 31 110

KUPIĘ czarne lub wiśniowe łódki na korkach nr. 37 i sportowe nr. 38. Wiadomość od godziny 9—3 Lwów, ul. Kościuszki 6/6 biuro. 283

KUPIĘ małoobrazkowy aparat do powiększeń. Gaz. Lw. nr 10251

KUPIĘ płyty gramofonowe, za dobre płacę do 50 złotych. Boimów 16/3

MATERACE włosienne 6 sztuk prawie nowe, siatkę do łóżka 2 łóżka blaszane stare, nasiadówkę blaszaną sprzedam. Batorego 4, III. p. 10173

PRICZEZY elegancko, solidnie i prędko wykonuje znana firma — Witkowski, Lenzingstrasse, (Jakuba Strzemię) 9, mieszk. 1. 10312

KUPIĘ buciki półsportowe nr 42, jasno żółte. Listy Gaz. Lw. 10319

SPRZEDAM fortepian czarny, krótki wiedeńskiej marki „Proksch" w dobrym stanie po przystępnej cenie. Teatyńska 7, I. p., m. 4. v

LOKALE

POSZUKUJĘ garsoniery lub eleganckо umeblowanego pokoju z osobnym wejściem na stałe lub na parę dni w tygodniu. Cena obojętna Listy do Gaz. Lw. 10127

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią z gazem przy ul. Piekarskiej 22 m. pięć za pokój z kuchnią lub dwa i z gazem w okolicy pl. Teodora lub pl. Krakowskiego. Zgłoszenia od 11—2

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią i z gazem okol. pl. Teodora i pl. Krakowskiego; koszta remontu zwrócę. Zgłoszenia: Piekarska 22, m. pięć, od godz. 11—2. 10219

INTELIGENTNA pani — poszukuje niekrępującego umeblowanego pokoju Listy do Gaz. Lw. 10311

PRZYJMĘ panów na mieszkanie ul. Kamińskiego 6, II. p., m. 12, Biała.

POSZUKUJĘ zaraz: 3, 4 lub 5 pokoi za odpowiednim wynagrodzeniem Wiadomość ul. Wyspiańskiego nr 16, I. p. Telefon 213—79. 10322

MŁODA intel. pani poszukuje skromnie umeblowanego lub nieumeblow. pokoiku. Zgłoszenia ul. Lwowskich Dzieci 21, mieszk. 5. 10259

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią z komfortem lub bez. Cena obojętna. Listy do Gaz. Lw 10278

ODNAJMĘ pokój pani. — Królowej Jadwigi 38, m. 1. 10525

POSZUKUJĘ pokoju ewent. z kuchnią najchętniej w suterynach, może być na peryferiach. Wszelkie koszta poniosę. Listy Gaz. Lw. 10337

KTO odstąpi lub wskaże lokal sklepowy nadający się na mieszkanie; dobrze zapłacę. Gaz Lw. 10336

MIESZKANIE 5-pokojowe komfort, zamienię za takie 2—3 pokoje, ulica Chorążczyzny 15, m. 7. 10366

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju umeblowanego z osobnem wejściem na 2—3 dni w tygodniu. Dobra zapłata lub opał. Gaz. Lw. 10376

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią lub jeden pokój słoneczny frontowy za zwrotem poniesionych kosztów lub odstępnego w okolicy Politechniki albo kościoła Elżbiety. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 10385

POKÓJ umeblowany przechodni — z utrzymaniem odstąpię zamożnemu panu lub pani. Łaskawe listy proszę kierować do Gaz. Lw. 10439:

POKÓJ wynajmę częściowo umeblowany bez łóżek dla dwu pań lub panów, Polaków, gaz. — Początek Żółkiewskiej Gaz. Lw. nr 10451

POSZUKUJĘ natychmiast 2 pokoje z kuchnią z komfortem. Zwrot kosztów remontu, okolica Św. Elżbiety, Politechniki. Pośrednicy pożądani. Listy do Gaz. Lw. 10450

SZUKAM 2 pokoi z kuchnią, komfort z meblami lub bez. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 10448

PAN samotny, kulturalny, poszukuje natychmiast niekrępującego umeblowanego pokoju z obiadami lub bez. Listy Gaz. Lw. 10446:

POKÓJ komfortowy z klatki schodowej przy samotnej, solidnemu, zamożnemu do wynajęcia. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 10493:

URZĘDNICZKA poszukuje natychmiast pokoju umeblowanego z obsługą, możliwie gaz, łazienka, ma własny opał. — Pierwszeństwo okolica Akademickiej, Romanowicza. Georg Binder, Romanowicza 12. 10438

WYNAJMĘ pokój z wspólnym wchodem umeblowany 2 panienkom pracującym lub dwom panom według umowy, półkomfort. Gaz. Lw. 10475

POSZUKUJĘ mieszkania 4—5 pokoi w śródmieściu; zwrócę koszta remontu. Zgłoszenia telefon 270—12

KAWALER poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem, cena obojętna. Oferty Gaz. Lw. 10315

ODSTĄPIĘ za zwrotem kosztów remontu pokój z klatki, gaz, światło natychmiast. Wiad. Jadwigi 19/10.

ZGUBY

SKRADZIONO Ausweis, paszport sowiecki, książeczkę z Komitetu Ukr. na nazwisko Popowicz Wasyl, Goszczyńskiego 58 10252

UWAGA! Wielka nagroda! Zaginął pies wilk, grzbiet czarny, żółto pod pałany, wabi się „Bella" oraz nowofunlandczyk duży czarny wabi się „Cygan". Wiadomość podać telefon pod numerem 224—61 lub 290—47 — albo pod adresem Deutsche Fleischerei. Halitschstr. 18. 10273

SZULC Jan, zamieszkały Borszczów ul. Zielona 6, zgubił Kennkartę wydaną przez Landkomisariat — Borszczów. 253

ZGUBIONO pugilares w sobotę 14. I. b. r. wieczorem o godz. 17.10 w tramwaju nr 6, zawierający odcinek na Kennkartę nr 6748. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot pod adresem: Kazimierz Gąsowski, — Lwów, Tarnowskiego 105 m. 1

UWAGA! Uwaga! Uwaga! 15. I-go zginęła suczka mała biała gładka. Proszę o przyprowadzenie lub wiadomość, solidnie wynagrodzę: Górny Łyczaków ul. Wójtowska 10, I. p., mieszkanie ośm. 10333

ZAGINĄŁ Kraftfahrzeugschein I A 29134. Znalazcę uprasza się o zwrot pod adresem: Liegenschaftsverwaltung, Lwów, Rumanenstr. 2.

ZGUBIONO 18. I. na przystanku tramw. nr 9, plac Prusa teczkę z papierami. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem przynajmniej papierów nie przedstawiających dla niego żadnej wartości. Kołek Władysław, ul. Obertyńska 8, mieszkanie pięć. 10377

ZGUBIONO Ausweis pracy wydany przez Finanzinspektorat we Lwowie nr 105055 na nazwisko Zbigniew Hag, który zgubiono dnia 17. I-go 1944 przechodząc ulicą Piłsudskiego na Zieloną. 10389

SKRADZIONO dnia 17. I. teczkę z pieniądzmi, Ausweis, policyjne zameldowanie, oraz bloczek do Kennkarty. Proszę łaskawego złodzieja o zwrot dokumentów Skórkiewicz Kat Lwów, Na Bajkach 27, m. 5. 10382

SKRADZIONO Bescheinigung wydany przez P. K. O. we Lwowie — na nazwisko Helena Mrozowska i kartotekę na kartki żywnościowe — na nazwisko Mrozowski Mikołaj. Lwów Biernatówka 11. v

ZGUBIONO Ausweis, bloczek na Kennkartę i książkę Kasy Chorych na nazwisko Helena Woch. v

WYNAGRODZĘ znalazcę brązowego czółenka (lewy) zgubionego koło poczty 18. stycznia wieczorem, ul. Senatorska 6, Hausverwaltung — Wierzbicka. 10503

DNIA 16. I. 1944 r. zgubiono pantofel damski ze skórki cielisto brązowej nr 35, między ulicami Mączyńskiego a Na Bajkach. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Lwów, Żulińskiego (boczna Łyczakowskiej) 12, m. 1. v

ZGUBIONO Kennkartę na nazwisko Batiuk Maria i książkę Ubezp. Sp. na nazwisko Batiuk Piotr. — Przed nadużyciem się ostrzega. v

ZGUBIONO Ausweis, bloczek na Kennkartę, 2 świadectwa szczepienia kwit z lasu, metrykę dziecka, metrykę pośmiertną męża, zaświadczenie kontyngentu z żelaza i dwa zdjęcia męskie — na nazwisko — Aniela Oprysk. v

ZGUBIONO Ausweis kolejowy 879 BW. West na nazwisko Prawdyn Michał, Gródek Jagielloński. v

ZGUBIONO dnia 6. 12. 1943 znaczek na Kennkartę nr 011752 w okolicy ul. Akademickiej. v

SKRADZIONO portfel, Ausweis pracy i z Komitetu Ukr., bloczek na Kennkartę i inne na nazwisko Katarzyna Malhowska, proszę o zwrot. v

ZGUBIONO na dworcu w Kleparowie dnia 20 I. Ausweis nr 10200 wydany przez Vermessungsbüro d. L. V. Betriebe im Distrikt Galizien oraz Polizeiliche Dauer Erlaubnis ze Lwowa do Jaworowa na czas od 10. I. do 10. IV. na nazwisko inż. Bednarski Józef, Lwów, Chorążczyzny 26. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO 19. stycznia 1944 o godzinie 17-tej. zegarek niklowy na rękę marki „Ebels" pamiątkowy ze znakami M. K. 1/1. 1939. Uczciwemu oddawcy pamiątki tej zapłacę równowartość zegarka. Zgłoszenia: Kapko, Lwów, Kościuszki (Winterstrasse) 16, Kartoffelwirtschaft — II. p., na prawo, od godz. 8—11.

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr A. II 2730. v

ZGUBIONO stary bucik damski — między ul. Łyczakowską a Pańską. Uczciwy znalazca odda biednej osobie Paulinów 12a mieszk. 11 v

SKRADZIONO w Rynku Kennkartę na nazwisko Hrab Karolina nr. 03149 przestrzegam przed nadużycim v

KSIĄŻKĘ jazdy dla P. K. W. Ost 215.038 zgubiono — przestrzega się przed nadużyciem. — Fa Begovich, Gródek. v

POLECENIA GODNE FIRMY

CHROMOWANIE — niklowanie — Szubrowski, Lwów, Boimów cztery.

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych Grafika — sztychy 77

FOTOGRAFICZNE roboty amatorskie w 24 godzinach wykonuje — „Fo-Fo-Ra" Lwów, Chorążczyzny 5.

DOM Handlowy R. Homan, Przemyśl, Sienkiewicza 5. telef. 14—15, Skład Konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24, II. p., telefon 268—21, poleca: budynie. cukier wanilinowy, liście bobkowe, sodę oczyszcz. jarzynę soloną, i t. d., barwniki, farbę do bielenia, proszki do prania, mydła zastępcze, pastę do butów itd., cenniki na żądanie, tylko hurtowo — prowincja za zaliczeniem 8205

SZCZOTKI ryżowe do szorowania — Szumski, Łyczakowska 4. 36

KUPCY — Spółdzielnie! Po cenach fabrycznych dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie. Gospodarcze: Barwniki do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do podłogi w tuz. i luzem, pasta do podłogi w 1 kg. puszkach, sucha zaprawa „Froter", ultramaryna do bielizny i bielenia, środki do czyszczenia i szorowania i w. i. — Spożywcze: „Manganit" i „Ideal", soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil. kwasek cytr., proszek do pieczenia ,olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. — Galanteria i Kosmetyka: lustra — sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe, torby papierowe wszystkich rozmiarów. B/H Dr Górski & Polański, Lwów, Friedrichów 5 (obok Pl Akademickiego). Telefon 215—27. — Żądać szczegółowych cenników 51

TANIE i wartościowe książeczki dla każdego! Elementarz o królikach — 1 zł. Elementarz kozi 1 zł. Elementarz pszczeli 1 zł. Przesyłka po 60 gr. od 1 egz. poleca Księgarnia M. Kowalski, Lwów, Legionów 19 Dla odsprzedawców rabat 109

ZEGARMISTRZOWSKIE i jubilerskie naprawy fachowo przeprowadza firma Jan Seltenreich, Lwów, Plac Halicki nr 14. 53

WALIZY w największym wyborze poleca firma W. Sachryn, Lwów — Königsstrasse (Sobieskiego) 5. 296

ROZMAITE

PODANIA, tłumaczenia, listy, nauka, konwersacja, pomoc szkolna — maszyna, fachowo tylko Głęboka 18

ŚWIATŁOKOPIE planów na poczekaniu!! Łyczakowska 1 8075

KONC Biuro Dra Griega, Lemberg. Sykstuska 14. wykonuje podania — tłumaczenia, przepisywania na maszynie. legalizację dokumentów — druki i wszelkie prawnicze naukowe, techniczne prace. 10257

ZACIEMNIAM okna szybko i tanio. Oferty do Gaz. Lw 7958

SZTUCZNA cerownia — Zofii pięć, mieszkanie 10. 10211

SOLIDNA Polka przyjmie pranie do domu. Heninga 7, II p., m. 12.

KTO zechce odstąpić psa w uczciwe ręce za niewielkim wynagrodzeniem rasy owczarz - bernardyn lub dog. Listy do Gaz. Lw. 10417

DZIEWCZYNKĘ ładną, zdrową od 1 1/2 roku do dwu wezmę na własność Wiadomość: Szpitalna 20, I. piętro, mieszkanie 1. 10411

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4 parter lewy tel 291 -01

STROJENIE, naprawa fortepianów, Artur Smutny — Lwów, Supińskiego nr. 25 mieszk. 12, tel. 215 98 45

FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów. Zyblikiewicza 21 47

POSZUKUJĘ miejscowości w której mógłbym otworzyć precyzyjną krawiecką pracownię. Łaskawe listy do Gaz. Lw. 10486

SREBRNE krzyżyki wykonuję, ulica Sykstuska 32, m. 21, III. p., ofic.

NAUKA

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia. Lagerstr (Obozowa) 3, mieszk. 4. 9371

NIEMIECKIEGO uczy szybko, najłatwiejszą metodą od 40 zł. tylko: Głęboka 18. Pomoc szk. Podania.

LEKCYJ w zakresie wszelkich szkół średnich oraz powszechnych udziela nauczyciel Listy Gaz. Lw. 10237

UDZIELAM nauki szycia, kroju i modelowania. Sawkówna, Rutowskiego 16, II. p., mieszk. 9. 10370

LEKCYJ tańca udziela dypl. nauczyciel Wieczysty Lwów, ul Kopernika 16 — I p. oficyny. 9951

KORESPONDENCYJNA nauka w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia). Informacje: Mgr S. Fedlaj — Warszawa, Smolna 34—4. 9

LWOWSKA Szkoła Samochodowa — szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy Dla zamiejscowych ulgi i opieka Lwów ul Sykstuska nr 63 — telefon 260—22 46

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości w Lublinie, skr. poczt. 105. kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. Informacje, znaczek zł 3.

POSAD POSZUKUJĄ

ZAJMĘ się gospodarstwem domowym u samotnych intel. Oferty do Adm. Gaz. Lw. 10447:

POSZUKUJĘ pracy w charakterze kasjerki, najchętniej w zakładzie fotograficznym. Gaz. Lw. 10487

BIEGŁA stenotypistka polsko - niemiecka, stenografia, biegły niemiecki, szuka zaraz posady na dobrych warunkach. Gaz Lw. 10484

SZOFER z prawwem jazdy III. kl., poszukuje pracy dorywczo. Listy do Adm Gaz. Lw. 10492

POLKA w średnim wieku zajmie się gospodarstwem domowym za utrzymanie, najchętniej u samotnych. — Listy do Gaz. Lw. nr 10477

PANNA lat 25, intel., po maturze, zna niemieckie, rzetelna, poprowadzi gospodarstwo domowe, zajmie się kuchnią — przypilnuje mieszkanie ewent. obejmie dozorcówkę — lub sprzątanie biura za osobne mieszkanie i dopłatę. Gaz. Lw. nr 10495:

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne intel., — fachowo obznajomione, zaopiekuje się małym gospodarstwem lub inwentarzem. Miejscowość obojętna. Listy do Gaz. Lw. 10458:

PANI intel. z doskonałym niemieckim, szuka pracy na kilka godzin dziennie. Listy do G. L. nr 10546:

APTECZNA rutynowana siła techniczna, dokładnie obeznana z ekspedycją i recepturą, zmieni posadę. — Chętnie prowincja w Galicji. Zgłoszenia pisemne do Gaz. Lw. „dla sumiennej" nr 290

STARSZA kucharka i do wszystkiego poszukuje pracy. Gaz. Lw. 10518

WOLNE POSADY

SŁUŻĄCA w średnim wieku umiejąca gotować wraz sprzątaniem, potrzebna od zaraz. Wiadomość u dozorcy, ul. Zyblikiewicza 26 a. 10430

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast ślusarzy pomocników ślusarskich, mechaników, tokarzy, stolarzy, lakierników oraz rymarzy. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka 4. 262

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast strażaków. Zgłaszać się w biurze Personalnym Wulecka 4

PRZYJMĘ dziewczynę do pracy domowej na bardzo dobrych warunkach od zaraz. Zgłoszenia: Sapiehy 37, II. p., m. 5, od godz. 2—4. 10403

DLA fabryki poszukuje się starszego energicznego portiera dziennego ze znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia: „Kristall" Lemberg — Berka Joselowicza 24. 270

PRZYJMIEMY zaraz dwie kobiety do mycia naczynia Wikt i pensja. Distrikts Kasina, Distriktsstr. 14

NATYCHMIAST potrzebni: 1 chłopak do robót domowych, 2 pracownice do mycia naczynia, 2 pracownice do kuchni, 2 kelnerów. Zgłoszenia Hotel Imperial 3-go Maja 3.

POSZUKUJEMY natychmiast kobiety do sprzątania. Zgłoszenia w Zarządzie Res. Laz. II. Lemberg Russisches Spital, Głowińskistr. 20.

MASZYNISTKĘ polsko - niemiecka, dobrą siłę poszukuje polskie przedsiębiorstwo; warunki b. dobre do omówienia. Listy Gaz Lw. 10427

FIRMA budowlana poszukuje personal wszelkiego rodzaju (mężczyzn i kobiety) na wyjazd do zachodniego okręgu Generalgouvernement. Listy do Gaz. Lw. nr 10426

NATYCHMIAST przyjmę manikurzystkę i fryzjerkę na dobrych warunkach. Romanowicza dziewięć — fryzjer damski. 10306

POTRZEBNE zaraz do niemieckiego sklepu: poważniejsza buchalterka — kasjerka i sprzedawczyni. Wszystkie dobrze polecone i ze znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia w sklepie Fürstenstr. (L. Sapiehy) nr 31, Lwów. 255

POMOCNICĘ domową do wszystkiego, umiejącą gotować, Polkę, przyjmę zaraz Świętokrzyska 40, m. 3

NATYCHMIAST potrzebni dwaj terminatorzy 16—18 lat do piekarni ul. Mączna 15 10258

MĘŻCZYŹNI, fachowcy i niefachowcy będą natychmiast przyjęci do pracy na wyjazd na dobrych warunkach: odzież, wojsk. wikt, dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: Lwów — Adolf Hitler Ring 49, O T od dział robotniczy 817

FRYZJERÓW dwóch zaangażuję na bardzo dobrych warunkach firma Różański, Sapiehy 47, róg. 10334

SPRZEDAWCZYNI do sklepu spożywczego na dobrych warunkach — zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia z dokładnym życiorysem do Gaz. Lw. pod nr 10338

PRZYJMĘ dziewczynkę do nauki fryzjerstwa. Wiśniowieckich trzy — zakład fryzjerski. 10355

POSZUKUJĘ dochodzącej do wszystkiego i pielęgniarkę do dziecka lub starszą osobę. Zgłoszenia natychmiastowe: Mochnackiego 22, m. trzy

APTEKA na prowincji poszukuje rutynowanej siły (może być techniczna) na bardzo dobrych warunkach Zgłoszenia pisemne do Gaz Lw. pod „Galicja" nr 289

POTRZEBNA dochodząca za wynagrodzeniem wedle umowy. Lwów — Bernsteina 20, mieszk. pięć. 10455

DZIEWCZYNKA do nauki kuśnierstwa zostanie przyjętą Sabat Marian, Lwów, Małeckiego 9, m. sześć.

POTRZEBNA od zaraz gospodyni kucharka, chętnie półkrawczyni do jednej osoby. Warunki: zdrowa, łagodny charakter, skromne wymagania. Listy do Gaz. Lw 10440

FIRMA budowlana poszukuje gońca do posyłki z językiem niemieckim i polskim. Zgłosz. G. L. 297

POTRZEBNA dochodząca może być stale, młoda, zwinna i czysta, umiejąca gotować. Zgłoszenia plac Dąbrowskiego 7 I. p. 10514

MAŁŻEŃSTWA

SOLIDNIE i dyskretnie kojarzę małżeństwa różnych sfer Codziennie od godz. 14—18 w niedzielę od godz. 10—15. Lwów, ul. Supińskiego 30/3.

PANNA Polka, wzrostu niskiego — miła, bardzo gospodarna, pracowita z braku znajomości pozna pana ze sfer rzemieślniczych kawalera lub wdowca od lat 35 do 45. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 10434

PANNA lat 28, gospodarna, z własnym mieszkaniem, z braku znajomości pozna pana z dobrym charakterem: cel matr. Listy poważne do Gaz. Lw. nr 10443: v

SAMOTNA wdowa, lat 27, blondynka, wzrost średni, poszukuje męża; z braku znajomości tą drogą chcę poznać wdowca lub kawalera, narodowość obojętna. Gaz. Lw. 10442;

URZĘDNIK, wdowiec, lat 37, intel., nawiąże znajomość z panną intel., ładną, zgrabną do lat 30, cel matr. Łaskawe zgłoszenia poważne wraz z fotografią proszę kierować Adm. Gaz Lw. nr 10440:

PANNA lat 25, intel., mówią że przystojna, dobrego charakteru, gospodarna, pozna kawalera bez nałogów i tych samych walorów. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 10494:

KAWALER lat 34, bez zawodu, niezależny, pozna panią niebiedną w celu matr Listy z adresem Admin. Gaz. Lw. nr 10471:

MAM lat 39, mam urodę, temperament i prawo do życia, lecz jestem rozwiedzionym, mam mieszkanie — mam pieniądze bo jestem rzemieślnikiem i dobrze zarabiam, lecz nie mam żony przyjaciela, która z poważnie myślących przystojnych do lat 30 zdecydowana, niech napisze w celu matr. — Odpowiem tylko na pełny adres. Listy Gaz Lw. 10466

KTÓRY z kulturalnych i wartościowych panów, powyżej lat 25 ciu potrafi rozjaśnić listami szare dni subtelnej, intel. panience? Cel matrymonialny. Nieanonimowe oferty tylko ze zdjęciem, za którego zwrot ręczę honorem, kierować do Admin. Gaz. Lw. nr 291:

PANNA przystojna, lat 46, posiadająca własne mieszkanie, z braku czasu pozna pana najchętniej rzemieślnika do lat 55. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 10516

SZATYNKA, przystojna, lat 26, — pragnie poznać pana domatora intel. do lat 40. Cel matr Listy Admin. Gaz. Lw nr 10515

PRZYSTOJNY mężczyzna 40 lat — własne mieszkanie, pozna panią kulturalną, niezależną. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 10524:

ZAGINIENI

DNIA 12. 1 1944 zaginęła lekarz Ubezpieczalni Społ. w Samborze — Dr. Maria Chomiakiewicz idąc w drodze do chorego. — Opis: wzrost średni, krępa, twarz podłużna, niebieskie oczy, blondynka ubrana w granatowy płaszcz, granatowy beret śniegowce czarne, torebka brązowa. Ktokolwiek wiedziałby o jej dalszym losie, proszony jest o zawiadomienie rodziny na adres: Chomiakiewiczowie, Sambor, Okrężna 4a — lub posterunek policji kryminalnej w Samborze. 10384

PRYWATNE

NAJŁATWIEJSZĄ metodą — uczy szybko niemieckiego: Głęboka 18. v

SZYBY wstawiam i zaciemniam tanio. Listy do Gaz. Lw 8352

HALLO Lwów! Wróciłem z Warszawy, mieszkam obecnie ul Bartosza Głowackiego pięć mieszkanie jeden, Czesław Martini. 287

DANUTA Schmidówna z Drohobycza proszona jest o podanie adresu względnie napisanie listu dla Kazika Czepiela do Gaz Lw. nr 10272

PAŃSTWO Facheci, Zdołbunów — Sadki 1, lub ktokolwiek mający o nich jakieś wiadomości proszeni są o wiadomość dla córki Anny Wójtowiczowej, Drohobycz, Gołębia 7.

WP STANIÓWNA Maria, Rudki. W dniu urodzin zasyłam Ci spełnienie Twoich marzeń i cieszę się, że zostałaś moją jedyną Twój Zbyszek

WDOWIEC samotny ma list do odebrania w Adm. Gaz. Lw. nr 95. v

PANI Irena Karska, Jadwiga Rutkowska i Gromnicka, mają do odebrania list na Poczcie Głównej. v

MONATSKARTE 15470 ma list do odebrania w Adm. Gaz. Lw. v

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.